

Sygn. akt I ACa 1001/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Regina Kurek
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.) SSO (del.) Krzysztof Lisek
Protokolant:	Katarzyna Mitan

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa R. F.

przeciwko A. W. i S. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 4 kwietnia 2019 r. sygn. akt I C 2193/17

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda R. F. na rzecz S. W. i A. W. kwoty po 4.050 zł ( cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Grzegorz Krężolek SSA Regina Kurek SSO (del.) Krzysztof Lisek

Sygn. akt : I ACa 1001/19

## UZASADNIENIE

W ostatecznie określonym żądaniu pozwu, skierowanego przeciwko S. W. i A. W. , powód R. F. domagał się zasądzenia od nich solidarnie kwoty 120 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz obciążenia kosztami postępowania.

Uzasadniając żądanie wskazał , że pozostawał w związku konkubenckim z W. W., córką pozwanej S. W. i matką A. W..

Wspólnie zamieszkiwali w W. w budynku mieszkalnym położonym na nieruchomości , stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...).

W latach 2009 -2012 dokonywał za zgodą swojej partnerki i jej matki, nakładów na ten dom, który w czasie kiedy konkubinaty został nawiązany, był w stanie surowym zamkniętym.

Twierdził , że zakupił elementy wyposażenia domu, meble, materiały budowlane . Opłacał pracowników budowlanych, wykonywał samodzielnie niektóre prace (położył glazurę, terakotę, zamontował sedes). Sfinansował :

zakup i wymianę 7 sztuk okien na parterze , 8 sztuk drzwi wewnętrznych do domu, położenie gładzi na ścianach budynku , zakup gładzi i farb , jego ocieplenie, zakup materiału i wyłożenie tarasu drewnem, ułożenie kostki brukowej na podwórku, wykonanie ogrodzenia z piaskowca, kupno bramy wjazdowej, furtki, grzejników (wraz z ich montażem), pieca CO, balustrady przy schodach, a także mebli kuchennych, kuchenki gazowej, piekarnika, lodówki, położenie glazury i terakoty w łazience i wc , wraz z armaturą, wanną, umywalką, toaletą , wykonanie wylewek i położenie podłóg na piętrze, zamontowanie drewnianych schodów wewnątrz domu, położenie terakoty w korytarzu, glazury w kuchni, podłogi w salonie, wykonanie kominka, zakup mebli do salonu, nadto telewizora, kina domowego, wyposażenia garażu – regałów, stołów garażowych, elektronarzędzi, rozbudowę ganku, wykonanie oczka wodnego, zakup ciągnika do koszenia trawy i kosiarki elektrycznej.

R. F. twierdził , że dokonanie tych wszystkich zakupów i podjęcie prac konsultował z partnerką , która je aprobowała. Również W. W. dokonywała takich zakupów ale za środki uzyskiwane od powoda. Fakt , że dokumenty potwierdzające te zakupy i prace były wystawiane na nazwisko córki i matki powódek, wynikał jedynie stąd , że w ten sposób mogła uzyskiwać odliczenia podatkowe.

Twierdził , że ponadto konkubina pożyczyła od niego , w kwietniu 2009r, kwotę 20 000 złotych. W czasie związku korzystała również z jego pieniędzy , które uzyskiwał ze sprzedaży samochodów sprowadzanych do Polski z Holandii.

Od początku lat dwutysięcznych pracuje w tym kraju , gdzie prowadzi firmę budowlaną , a do Polski przyjeżdżał co 2 miesiące na okres tygodnia, a w wakacje na miesiąc.

Podczas tych pobytów nadzorował prace budowlane ,mieszkając w budynku w W. wraz z W. W. i pozwanymi. Był przekonany , że nieruchomość stanowi własność konkubiny i traktował ten dom jako, w przyszłości , ich wspólny.

Po sześciu latach trwania związek rozpadł się. W. W. wykluczyła możliwość dokonania wzajemnego rozliczenia nakładów powoda w sposób polubowny. Dopiero po ustaniu konkubinaty dowiedział się , że nieruchomość stanowi współwłasność S. W. i A. W..

Odpowiadając na pozew S. W. domagała się oddalenia powództwa i obciążenia powoda kosztami postępowania.

Zaprzeczyła aby R. F. dokonywał nakładów na nieruchomość jako konkubent jej córki. Negując istnienie tego związku pomiędzy nimi argumentowała, że nie prowadzili wspólnie gospodarstwa domowego , a powód przyjeżdżał do kraju na kilka dni , co 2-3 miesiące bądź rzadziej i wówczas nocował u W. W..

Twierdziła , iż to córka z własnych środków finansowała prace budowlane wewnątrz i wokół nowego budynku o czym zaświadcza dokumenty zakupów i robót wystawione personalnie na nią.

Te materiały budowlane , które kupował R. F., wywoził do Holandii na potrzeby prowadzonej tam działalności gospodarczej. Na dowód tego przedstawiła szereg faktur Vat, paragonów fiskalnych i innych dokumentów wskazujących jako nabywcę córkę.

S. W. podnosiła również , że powód nie miał pieniędzy na sfinansowanie prac i zakupów do których odwołuje się w motywach żądania.

Świadczą o tym fakt , że w 2010r domagał się obniżenia świadczeń alimentacyjnych na swoje małoletnie dziecko, motywując to trudną sytuacją finansową oraz to , że miał zaległości w opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne.

Zarzuciła , że wszystkie ruchomości , których równowartości domaga się powód nie mogą być zakwalifikowane jako nakłady na nieruchomości.

W ramach swojego stanowiska procesowego, do którego w całości przyłączyła się wezwana do udziału w sprawie w charakterze pozwanej na dalszym etapie postępowania druga ze współwłaścicielek nieruchomości , A. W. , S. W. podniosła także zarzut przedawnienia zgłoszonego roszczenia.

Twierdziła w tym zakresie , że powód opuścił w sposób trwały nieruchomości w W. w 2015r Wobec tego powództwo wytoczył po upływie terminu o jakim mowa w art. 229 kc.

Podnosiła , że nawet gdyby przyjąć , że pomiędzy nim a współwłaścicielkami nieruchomości został nawiązany w sposób faktyczny , stosunek jej użyczenia [ czemu obydwie przeczyły] to na podstawie art. 719 kc , dochodzone roszczenie także jest przedawnione.

Córka W. W. uzupełniła stanowisko babki o wskazanie , iż powód wiedział , że opisana w pozwie nieruchomości nie należy do jej matki . Niektóre prace np. instalacja hydrauliczna, elektryczna, grzejniki, glazura w łazience na piętrze, zostały wykonane, zanim powód poznał W. W. . Także drewno przeznaczone na wykonanie schodów i podłóg było zgromadzone przed nawiązaniem ich związku.

Matka miała środki finansowe aby samodzielnie finansować roboty budowlane w budynku mieszkalnym . Uzyskiwała je z pracy w Holandii , z prowadzenia baru nad zalewem C., odszkodowania za skradziony samochód i z handlu samochodami.

Tymczasem powód , w latach 2009-2012 uzyskiwał dochody średnio na poziomie 1500 euro miesięcznie, co nie pozwalało mu na czynienie kosztownych nakładów na dom. R. F. tylko sporadycznie odwiedzał matkę , często nadużywał alkoholu i pod jego wpływem urządzał awantury , podczas których niszczył wyposażenie domu. Stąd stały związek W. W.z nim był wykluczony.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 18 grudnia 2020r zawodowy pełnomocnik R. F.wskazał , że roszczenie skierowane przeciwko pozwanym wynika z rozliczeń pomiędzy posiadaczem dokonującym nakładów na rzecz , a jej właścicielem.

/ por. zapis dźwiękowy rozprawy apelacyjnej minuty 15-17 , protokół skrócony k. 406 akt/.

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2019r Sąd Okręgowy w Kielcach :

- oddalił powództwo [ pkt I ] oraz

- zasądził od powoda R. F. na rzecz A. W. i S. W. kwoty po 5417 zł tytułem kosztów procesu[ pkt II sentencji wyroku ].

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Nieruchomość składająca się z działki ewidencyjnej nr (...) o pow. 1 ha 7100 m<sup>(2)</sup>, dla której Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) , zabudowana budynkami mieszkalnymi, położona jest we wsi W. i stanowi współwłasność S. W. i A. W. po 1/2 części

W 1994 r. nieruchomości została podarowana przez S. W. córce W. W. i jej ówczesnemu mężowi, J. W..

W postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym w K. sygn. (...)Sąd zobowiązał J. W. do złożenia – zgodnie z żądaniem S. W.- oświadczenia woli treści: „ja J. W. syn Z. i M. przenoszę udział nieodpłatnie wynoszący 1/2 części własności nieruchomości położonej w W. stanowiącej działkę (...) o powierzchni 1,71 ha na rzecz S. W., córki A. i M.”

Udział w wysokości 1/2 części w opisanej wyżej nieruchomości przypadający W. W., na podstawie umowy darowizny z 15 lutego 2007r, Rep. (...) został przekazany jej córce A..

Z dalszej części ustaleń wynika , że

R. F.i W. W. poznali się w 2008 r. Obydwoje byli osobami rozwiedzionymi, z poprzednich związków mieli dzieci, W. W. miała córkę A., powód miał dwoje dzieci.

Związali się z sobą i pozostawali w bliskiej zażyłości przez kilka lat.

Partnerka powoda z córką zamieszkiwała w domu swoich rodziców w W..

Równocześnie prowadziła budowę domu jednorodzinnego na posesji graniczącej z posesją swojej matki. Budowa tego domu została rozpoczęta w czasie trwania jej małżeństwa. W chwili, gdy poznała R. F.budynek nowego domu był w stanie surowym zamkniętym.

W. W. utrzymywała się z dochodów uzyskiwanych z pracy w (...)w K. , a następnie pochodzących z prowadzonego sezonowo baru nad zalewem C.. Córka A. uzyskiwała alimenty od ojca J. W. w kwocie 950 zł miesięcznie, zgodnie z wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 29 lipca 2014 r. sygn.(...) k. 70

Jak ustala dalej Sąd I instancji, powód mieszka w Holandii , gdzie od 2000 r. prowadzi własną działalność gospodarczą w branży budowlanej. Na co dzień pracuje za granicą, do Polski przyjeżdżał co 2-2,5 miesiąca. Spędzał tu około tygodnia, a w okresie wakacji 1 miesiąc. Ten czas spędzał z W. W., mieszkając z nią w W. za jej aprobatą. Wspólnie prowadzili życie towarzyskie.

R. F. zarejestrował swoją partnerkę w KRUS jako „domownika” i opłacał za nią składki ubezpieczeniowe. Była pełnomocnikiem powoda w toku ubiegania się o dopłaty unijne z ARiMR i na jej konto były przekazywane środki z pozyskiwanych dopłat.

W 2010 r. powód zainicjował proces o obniżenie alimentów na dziecko, powołując się na trudną sytuację finansową. Okresowo miał też zaległości w opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne. Zaległość za rok 2010r została rozłożona na raty.

Prace budowlane w nowym domu w W. na przestrzeni lat 2009-2015 były prowadzone sukcesywnie z różną intensywnością. Kupowane były materiały budowlane, zatrudniane grupy pracowników, które wykonywały poszczególne etapy budowy domu i zagospodarowania podwórka.

Za materiały budowlane wystawiane były faktury, na których jako kupujący wskazana była W. W.. Były o faktury Vat o numerach : (...) , nadto paragony /k. 110-113 akt / , dokument(...), oraz inne dokumenty (k. 118-126).

Również faktury dokumentujące dokonanie zapłat za wykonane prace budowlane wskazywały jako nabywcę córkę i matkę pozwanych.

We wskazanym okresie wykonane zostały m.in.:

- wymiana okien na parterze domu, wstawienie drzwi wewnętrznych, położenie gładzi na ścianach, ocieplenie budynku i położenie struktury, wyłożenie tarasu drewnem, ułożenie kostki brukowej na podwórku, wykonanie ogrodzenia z piaskowca, zamontowanie bramy wjazdowej, furtki, grzejników, pieca centralnego ogrzewania , balustrady przy schodach, położenie glazury i terakoty w łazience i toalecie , wraz z armaturą, wanną, umywalką, wykonanie wylewek i położenie podłóg na piętrze, zamontowanie drewnianych schodów wewnątrz domu, położenie terakoty w korytarzu, glazury w kuchni, podłogi w salonie, wykonanie kominka, rozbudowa ganku, wykonanie oczka wodnego.

Zakupione zostały : meble do salonu, kuchni, kuchenka gazowej, piekarnik, lodówka , a także telewizor, kino domowe, wyposażenie garażu – regały, stoły garażowe, elektronarzędzia.

Sąd I instancji ustalił także , iż W. W. w latach 2009-2015 wyjeżdżała do Holandii na okresy 2-3 miesięcznie. Zamieszkiwała wówczas u powoda w mieszkaniu, nie ponosząc kosztów z tym związanych. Uzyskiwała dochody na poziomie 1592,48 euro miesięcznie. Ponadto sprowadzała samochody z zagranicy, które następnie sprzedawała w Polsce. W 2012 r. uzyskała odszkodowanie za skradziony samochód – w wysokości 47 273,20 zł

Po kilku latach bliskiej znajomości relacje stron uległy rozluźnieniu. W 2015 r. R. F. , w atmosferze konfliktu, opuścił na stałe dom i nieruchomości pozwanych.

W dniu 14 czerwca 2017 r. skierował do W. W. wezwanie przedsądowe do zapłaty sumy stanowiącej według jego wyliczenia równowartość dokonanych przez niego nakładów na nieruchomości obecnie stanowiącą własność pozwanych. Pismo skierowane było do W. W.. Wezwanie okazało się nieskuteczne.

W ramach rozważań prawnych , oceniając roszczenie R. F.jako nieuzasadnione Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał , że ustalenia dokonane w sprawie potwierdzają , że pozostawał w okresie od 2009 do 2015r z W. W. w nieformalnym związku.

Wynikające z niego bliskie relacje pomiędzy nimi miały , zgodnie z podstawą faktyczną żądania, być źródłem dochodzonego roszczenia , tym nie mniej powód nie skierował go przeciwko swojej byłej partnerce ale przeciwko współwłaścicielkom nieruchomości na którą , jak twierdził, dokonywał nakładów, równowartość których podlega zwrotowi.

Sąd I instancji zidentyfikował to roszczenie jako mające swoją podstawę w instytucji bezpodstawnego wzbogacenia i odwołując się do ustawowych jej przesłanek, skonstatował , że R. F. nie dowiódł tego , że pozwane zostały wzbogacone jego kosztem .

Wskazał , że nie udowodnił , iż finansował zakup materiałów budowlanych niezbędnych do budowy i wykańczana budynku mieszkalnego oraz ponosił koszty związane z pracami budowlanymi przy nim. Materiał ten natomiast dał dostateczną podstawę do oceny , że prace te i zakupy finansowane były przez W. W..

Przyjął , że realizując tę inwestycję była partnerka powoda korzystała w części z jego środków finansowych ale R. F. nie dowiódł , jaka była jego skala ani też na co rzeczywiście zostały przeznaczone, a w szczególności czy posłużyły budowie domu w W..

Zdaniem Sądu uwzględnienie żądania powoda wyklucza także to , że nawet w sytuacji gdyby uznać , iż jego świadczenie [ w formie twierdzonych przez niego nakładów na nieruchomości pozwanych] jest świadczeniem nienależnym, , w rozumieniu art. 410 §2 kc., wobec braku dla tego przesunięcia majątkowego pomiędzy stronami podstawy prawnej , to nakazanie jego zwrotu przez S. W. i A. W. jest wyłączone.

Dlatego , że fakty ustalone w sprawie pozwalają na przyjęcie , że powód dokonując nakładów wiedział , że nie jest do tego zobowiązany. Realizował je świadomie i dobrowolnie , w warunkach gdy współwłaścicielki nieruchomości nie wyrażały na to zgody.

Wobec tego realizowana zostały przesłanki zastosowania art. 411 pkt 1 kc , który jest podstawą tego wyłączenia.

Podstawą orzeczenia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 i 3 kpc i zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Apelację od tego orzeczenia złożył R. F.i zaskarżając je w całości , w jej wniosku domagał się wydania przez Sąd Apelacyjny orzeczenia kasatoryjnego i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego , w sposób mający dla treści rozstrzygnięcia poddanego kontroli instancyjnej istotne znaczenie , a to :

a/ 278 §1 kpc , jako konsekwencji oddalenia wniosku powoda o przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego dla ustalenia kwoty nakładów dokonanych na nieruchomości pozwanych oraz wartości ruchomości kupionych przez skarżącego , stanowiących wyposażenie budynku mieszkalnego,

b/ 227 kpc , wobec nie rozpoznania przez Sąd I instancji wniosków R. F. o udostępnienie dokumentów rozliczeń podatkowych W. W. oraz uiszczania przez nią składek na ZUS w latach 2008-2015r. Treść tych dokumentów była istotna dla ustalenia ówczesnej sytuacji majątkowej i dochodowej byłej partnerki.

Zdaniem skarżącego dowody te pozwoliłyby wykazać , że jej sytuacja majątkowa nie pozwalała na samodzielne finansowanie nakładów na nieruchomości. Potwierdzałyby tym samym , że to powód za nie płacił z własnych środków,

c/ art. 233 §1 kpc , jako następstwa przekroczenia granic swobodnej oceny zgromadzonych dowodów i w konsekwencji nietrafne przyjęcie , że zostały zrealizowane przesłanki zastosowania art. 411 pkt 1 kc, a tym samym, przedmiot nienależnego świadczenia nie podlega zwrotowi na rzecz R. F.,

d/ art. 105 kpc jako konsekwencji zasądzenia na rzecz każdej z powódek z osobna kosztów zastępstwa procesowego mimo , iż korzystały z pomocy tego samego zawodowego pełnomocnika ,

- sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego pod postacią przyjęcia , że W. W. i powód pozostawali w związku konkubenckim przez osiem lat , skarżący dokonywał nakładów na nieruchomości pozwanych , przy równoczesnym nie ustaleniu jakie to były nakłady i jaką reprezentowały wartość,

- naruszenia prawa materialnego , poprzez:

a/ niezastosowanie art. 405 kc oraz nieprawidłowe zastosowanie art. 411 pkt 1 kc.

W wyniku tych błędów , zdaniem apelującego , Sąd I instancji niezasadnie oddalił powództwo w odwołaniu się do drugiego ze wskazanych przepisów mimo , że brak było do tego dostatecznych podstaw w ustaleniach faktycznych ,

b/ art. 6 kc poprzez jego wadliwe zastosowanie i oddalenie powództwa jako niewykazanego , w warunkach, gdy Sąd uniemożliwił, poprzez decyzje procesowe, wykazanie , iż jest ono usprawiedliwione.

Pozwane domagały się oddalenia apelacji i zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

### ***Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył :***

Środek odwoławczy powoda nie jest uzasadniony albowiem pomimo błędnego stanowiska w zakresie kwalifikacji roszczenia powoda, orzeczenie oddalające powództwo odpowiada prawu.

Nie ma racji strona skarżąca stawiając zarzuty procesowe , a także te , odnoszące się do sposobu dokonania przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych

Przed przystąpieniem do bardziej szczegółowej ich oceny, wskazać na wstępie należy, że zarzut procesowy jest uzasadniony jedynie wówczas , gdy spełnione zostaną równocześnie dwa warunki.

Strona odwołująca się do niego wykaże , że rzeczywiście sposób postępowania Sądu naruszał indywidualnie oznaczoną normę [ normy ] formalne. Jednocześnie nieprawidłowości te prowadziły do następstw , które miały istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia. Nieco inaczej kwestię tę ujmując , jest usprawiedliwiony jedynie wówczas, jeżeli zostanie dowiedzione , że gdyby nie potwierdzony błąd proceduralny Sądu niższej instancji , orzeczenie kończące spór stron miałyby inną treść.

Podobną współzależność należy odnieść do negacji sposobu dokonania przez Sąd niższej instancji ustaleń faktycznych.

Jest ona usprawiedliwiona jedynie wówczas, gdy skarżący wykaże, w odwołaniu się do konkretnych dowodów, że kwestionowane ustalenie jest niepoprawne, a wada ta miała doniosły wpływ na wynik sporu.

W szczególności potwierdzenie prawidłowości ustaleń uznawanych przez autora zarzutu za odpowiadające rzeczywistości, ma prowadzić do oceny prawnej, która decyduje, że wynik ten powinien być inny niż ten wyrażony w sentencji kontrolowanego instancyjnie wyroku [ odpowiadając przy tym wnioskowi zawartemu w środku odwoławczym ].

Wskazując na te generalia, w świetle których żaden z zarzutów tak procesowych jak i dotyczących ustaleń podniesionych w apelacji powoda nie jest usprawiedliwiony, odeprzeć trzeba ten, w ramach którego R. F. neguje sposób dokonania przez Sąd I instancji oceny zgromadzonych w sprawie dowodów.

Skuteczne postawienie tego zarzutu wymaga od strony wykazania na czym, w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń, nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania, czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach, wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną, nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii, wyrażające podobne stanowisko, powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005, sygn. III CK 3/05, obydwa powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również, że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu, który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo, że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można, w zakresie ustaleń, wyprowadzić równie logiczne, chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski, to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc, pomimo to, nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty, dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria, Sąd Odwoławczy obowiązany jest oceną tę, a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych, aprobować.

To, w jaki sposób powód motywuje jego realizację, wyklucza uznanie go za uzasadniony.

Jak powiedziano to już wyżej, musi istnieć współzależność pomiędzy podnoszoną i wykazaną wadą procesową, a ostatecznym wynikiem sprawy.

W rozstrzyganym sporze to, czy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie dawał czy też nie podstawy faktyczne dla potwierdzenia realizacji przesłanek zastosowania normy art. 411 §1 kc jest pozbawione znaczenia.

Roszczenie dochodzone pozwem powinno być zakwalifikowane inaczej, a kwalifikacja ta [ o której będzie mowa w dalszej części motywów orzeczenia ] czyni ewentualne następstwa podnoszonego błędu / tak jak identyfikuje go R. F. /, dla treści wyroku, irrelevantnymi.

Podobny brak związku należy stwierdzić pomiędzy – zważywszy na jego motywację - zarzutem sprzeczności ustaleń faktycznych - nawet jeżeli uznać go za usprawiedliwiony- a tym wynikiem

Sąd II instancji już w tym miejscu podkreśla , że z podanych przyczyn , celowo pomija szczegółowe rozważania na temat tego , czy wskazane zarzuty byłyby zasadnymi gdyby taka współzależność istniała.

Nie ma racji powód gdy podnosi zarzut naruszenia art. 227 kpc.

W tym przypadku odmowa jego podzielenia wynika już stąd , że został on wadliwie skonstruowany, a ta nieprawidłowość prowadzi sama przez się do takiej jego oceny.

Odwołując się do brzmienia art. 227kpc wskazać należy , iż przepis ten nie jest samodzielną podstawą dla jakiegokolwiek obowiązku po stronie Sądu orzekającego , który mógłby być naruszonym przez podjęcie decyzji procesowej , dopuszczającej względnie odmawiającej dopuszczenia dowodu, wskazanego przez strony postępowania.

Dopiero powiązanie tego przepisu [ w ramach zarzutu procesowego ] z inną normą o tym charakterze spowodować by mogło uznanie , że doszło do błędu Sądu na etapie selekcji wniosków dowodowych stron.

Wada ta polegać by mogła na dopuszczeniu dowodu dla potwierdzenia okoliczności faktycznych niedoniosłych dla rozstrzygnięcia albo przeciwnie, nie dopuszczeniu dowodu , który istotny fakt miał potwierdzić .

Taka sytuacja w ocenianej apelacji nie jest powoływana , a wskazana nieprawidłowość weryfikowanego zarzutu , czyni go nieuzasadnionym.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 278 §1 kpc.

W warunkach , gdy ustalenie wartości nakładów było niedoniosłe dla oceny roszczenia powoda wniosek o prowadzenie dowodu z opinii biegłego zasadnie nie został uwzględniony przez Sąd Okręgowy.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 105 kpc.

Po pierwsze dlatego , że norma ta , w odniesieniu do obowiązku ponoszenia kosztów procesu przez R. F. w ogóle nie ma zastosowania. Przepis ten mówi o sposobie kształtowania odpowiedzialności z tego tytułu przez współuczestników sporu zobowiązanych do zwrotu kosztów. W rozstrzyganym sporze wielopodmiotowość miała miejsce tylko po stromnie wygrywającej spór.

Zatem jedynie dla porządku powiedzieć należy , że obciążając powoda celowo poniesionymi kosztami postępowania/ sposobu określenia kwoty tych kosztów skarżący nie neguje / , na rzecz każdej z pozwanych, Sąd I instancji nie popełnił błędu.

Każda z pozwanych , których współuczestnictwo nie miało charakteru koniecznego, a co więcej wzięła udział w postępowaniu na różnych jego etapach / A. W. została dopozwana przez powoda już w trakcie sporu / mogła podjąć obronę przed roszczeniem niezależnie od współpозwanej.

Mogła także skorzystać z pomocy profesjonalnego pełnomocnika . Stąd dla oceny rozstrzygnięcia Sądu objętego punktem II sentencji wyroku bez znaczenia jest to , że pomoc prawną dla ich obu świadczył ten sam adwokat.

Brak jest dostatecznych racji prawnych aby różnicować z punktu widzenia celowości poniesienia kosztów na taką pomoc , sytuacji w której strony reprezentuje ten sam pełnomocnik od tej , w której byłyby to osoby różne.

Wówczas obowiązek pokrycia takich kosztów przez podmiot przerywający, nie budziłby przecież kontrowersji.

Uznanie , że żaden z zarzutów procesowych ani ten dotyczący sposobu dokonania ustaleń nie są zasadne ma m. in. i to następstwo , że ustalenia dokonane przez Sąd I instancji, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Inaczej natomiast ustalenia te kwalifikuje normatywnie , w ramach materialnej podstawy roszczenia zgłoszonego w pozwie [ o czym będzie mowa niżej].



Nie można podzielić również zarzutów materialnych.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że jak wynika z podstawy faktycznej powództwa, R. F. swoje roszczenie łączył z faktem pozostawania z nieformalnym związku z córką i matką pozwanych W. W., w okresie pomiędzy 2008 i 2015r.

Jak twierdził, uważając, że nieruchomości położona w W. stanowi własność jego partnerki, dokonywał za jej zgodą nakładów na nią, przy czym twierdził, że miało to miejsce w latach 2009-2012r.

Jak argumentował traktował, podobnie jak ona tę nieruchomości i budynek mieszkalny, dotąd / przed poczynieniem nakładów podlegających rozliczeniu / będący w stanie surowym zamkniętym, jako przeszłe centrum swoich spraw życiowych.

Twierdził, że inwestycja w budynek była wspólnym zamierzeniem gospodarczym konkubentów, które dla osiągnięcia tego celu - przeszłego zamieszkania w tym budynku - realizowali.

Dopiero później już po tym kiedy na stałe nieruchomości w W. opuścił, w warunkach ustania nieformalnego związku dowiedział się, że nie stanowi ona własności [byłej] konkubiny ale jej matki i córki.

Taka identyfikacja roszczenia procesowego, w ramach którego żądał zwrotu kwoty 120 000 złotych wraz z odsetkami pozwala na stwierdzenie, że może ono być kwalifikowane jako mające swoją podstawę w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu ale tylko w relacji z byłą partnerką, będąc środkiem rozliczenia wzajemnych przesunięć majątkowych pomiędzy nimi, w czasie trwania tego związku, nie mających innej podstawy prawnej. Sięganie po instytucję bezpodstawnego wzbogacenia dla rozliczenia konkubinatu który ustał, jest przyjmowana w ukształtowanym orzecznictwie sądowym.

R. F. nie adresował jednak ocenianego roszczenia przeciwko W. W. ale wobec współwłaścicielek nieruchomości, w którą konkubenci zgodnie mieli inwestować.

Zatem stwierdzając jedynie, że ewentualne rozliczenie z racji eksponowanych przez powoda w toku sporu nakładów finansowych pomiędzy byłymi partnerami może nastąpić w drodze odrębnego postępowania sądowego, powiedzieć należy, że już z przyczyn podanych wyżej, zarzuty materialne postawione w apelacji, wynikając z polemiki z oceną roszczenia powoda przez Sąd I instancji jako opartego na przepisach normujących bezpodstawnie wzbogacenie, nie mogą być uznane za zasadne.

Poszukując kwalifikacji prawnej dla relacji obligacyjnej jaka powstała pomiędzy właścicielkami nieruchomości położonej w W., a korzystającym z niej powodem, w czasie kiedy wspólnie z W. W. tam [jak wynika z ustaleń dokonanych w sprawie okresowo] zamieszkiwał za zgodą konkubiny i obydwójce/ jak twierdzi R. F. uczestniczyli w kontynuacji budowy nowego budynku mieszkalnego/, Sąd II instancji uznaje, że jest to relacja pomiędzy posiadaczem zależnym, a właścicielem w rozumieniu art.226 kc w zw z art. 230 kc.

/ nota bene taką też podstawę dla zgłoszonych roszczeń potwierdził pełnomocnik powoda w czasie rozprawy apelacyjnej w dniu 18 grudnia 2020r./

Ponieważ powód jedynie okresowo, podczas pobytów w kraju, korzystał z nieruchomości za zgodą W. W., nie można kwalifikować jego statusu inaczej aniżeli jako posiadacza zależnego. W szczególności brak podstaw faktycznych do tego, aby uznawać go za jej posiadacza samoistnego.

Z samych twierdzeń powoda wynika, że nie uważał się za osobę posiadającą tytuł prawny do nieruchomości, a zatem jego posiadanie należy zakwalifikować jako władztwo w złej wierze.

Te dwie cechy charakteryzujące jego dysponowanie nieruchomością pozwanych , w okresach w których z niej korzystał, decydują o tym w jakim zakresie może skutecznie ubiegać się o rozliczenie podnoszonych nakładów ze współwłaścicielkami nieruchomości.

Na podstawie art. 226 §2 kc w zw z art. 230 kpc to rozliczenie to może dotyczyć tylko nakładów o charakterze koniecznym i to tylko w zakresie limitowanym przez zdanie ostatnie tego przepisu.

W sytuacji faktycznej ustalonej w sprawie nawet tak ograniczone granice tego rozliczenia nie obejmują pretensji finansowej skarżącego wobec S. W. i A. W..

Nie tylko z ustaleń dokonanych w postępowaniu ale nawet samych twierdzeń powoda wynika ,że nakłady , które wskazywał do rozliczenia miały charakter użyteczny skoro prowadziły do podwyższenia wartości nieruchomości / nowo wznoszonego budynku mieszkalnego / a nie temu aby realność zachować w stanie nie pogorszonym/ konieczny /.

Wskazana norma kodeksowa wyklucza możliwość rozliczenia wartości takich nakładów z właścicielem nieruchomości przez posiadacza, jakim był R. F..

Jak wskazywano na wstępie uzasadnienia , obydwie pozwane broniły się m. in. zarzutem przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

Ten zarzut jest usprawiedliwiony i jego podzielenie niezależnie od argumentów wskazanych wyżej, uzasadnia oddalenie powództwa skierowanego przeciwko pozwanym.

R. F. twierdził w podstawie faktycznej żądania , że nakłady na nieruchomość w W. były przezeń dokonywane w latach 2009-2012r.

Z ustaleń faktycznych wynika , że opuścił nieruchomość na stałe w roku 2015r po kolejnej awanturze w warunkach konfliktu z partnerką i w ten sposób ich związek uległ definitywnemu zakończeniu.

Pozew został wniesiony 6 sierpnia 2017r a zatem , co niewątpliwe , po upływie ponad roku od daty opuszczenia nieruchomości.

Tymczasem z art. 229 § 1 kc w zw. z art. 230 kc wynika , że w takiej sytuacji jego roszczenie rozliczeniowe z właścicielkami nieruchomości , nawet gdyby R. F. przysługiwało, byłoby przedawnione i pozwane mogłyby skutecznie uchylić się od obowiązku jego zaspokojenia.

Skoro fakty ustalone w sprawie pozwalają dostatecznie na to aby uznać , że relacja pomiędzy właścicielkami nieruchomości w W. a powodem z której wynika sformułowane przez niego roszczenie zwrotne oparte jest na regulacji dotyczącej rozliczeń pomiędzy właścicielem a posiadaczem rzeczy , wykluczona jest ocena roszczenia R. F. na podstawie przepisów materialnych, składających się na instytucję bezpodstawnego wzbogacenia / zwrotu nienależnego świadczenia/.

Co więcej , wyłączenie to dotyczy również takiej sytuacji , / która miała miejsce w rozstrzyganej sprawie / , że zasadny okaże się zarzut przedawnienia roszczenia rozliczeniowego , wobec upływu terminu o jakim mowa w art. 229 §1 kc.

/ por. w tej materii także nadal aktualną uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1972 , sygn. III CZP 22/72 - powołaną za zbiorem Legalis /

Stanowisko to jest wystarczającą podstawą do oceny , iż żądanie powoda nie jest uzasadnione i podlega oddaleniu.

Zbędną jest wobec tego jego weryfikacja ocena przez pryzmat twierdzeń S. W. i A. W. , że zarzut przedawnienia jest usprawiedliwiony także gdyby[ teoretycznie] przyjąć , że były konkubent ich córki i matki korzystał z nieruchomości na podstawie umowy użyczenia zawartej konkludentnie z właścicielkami, a w szczególności ze S. W..

Z tych przyczyn w uznaniu , że w ostatecznym wyniku orzeczenie poddane kontroli instancyjnej odpowiada prawu , Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 226 §2kc , 229 §1 kc w zw. z art. 230 kc .

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego była norma art. 98 §1 i 3 kpc w zw. z art. 108 §1i 391 §1 kpc i wynikająca z niego dla wzajemnego rozliczenia stron z tego tytułu , zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Zważywszy na wartość przedmiotu zaskarżenia i to , że po stronie wygrywających pozwanych , koszty te wyczerpały się w wynagrodzeniu pełnomocnika procesowego będącego adwokatem , ich kwoty zostały ustalone na podstawie §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 [ DzU z 2015 poz. 1800].

SSA Grzegorz Krężolek SSA Regina Kurek SSO/ del/ Krzysztof Lisek